

PROTOKÓŁ z XXIII posiedzenia Rady do Spraw Cyfryzacji, które odbyło się 27 marca 2020 roku, o godzinie 12:00 w formie wideokonferencji

Dyskusja wewnętrzna - Epidemia koronawirusa szansą na przyspieszenie cyfryzacji i modernizacji państwa

Epidemia koronawirusa jest szansą na nowe regulacje prawne i technologiczne. Program ratunkowy jest procesem, jego koncepcja będzie się zmieniała pod wpływem nacisku społeczeństwa, ekspertów, mediów. Priorytetem będzie ratowanie gospodarki, czyli propodążowe podejście. To w tym programie będzie miejsce na rozsądne zmiany regulacji dotyczących sfery cyfryzacji.

Obecny na posiedzeniu Dyrektor Jacek Paziewski stwierdził, że w czasie kryzysu trudno konsumować wiedzę ekspertów w obszarze cyfryzacji, ponieważ brak jest czasu na wyprodukowanie i zrealizowanie kryzysowych działań, a więc także na konsultacje. Pan Dyrektor wspominał o rzeczach, które mają dłuższy horyzont czasowy. Przede wszystkim w MC prowadzone są rozmowy o programie cyfrowych robót publicznych – o tym, że należałoby mieć koncepcję, w jaki sposób zamiast dawać pieniądze na ratowanie firm – powierzyć im niezbędne zadania. Druga sprawa, to propozycja rewolucyjnych zmian w kodeksie cyfrowym. Dyrektor Paziewski poprosił Radę o wsparcie w tym zakresie i wypracowanie dwóch dokumentów – propozycji ożywienia cyfrowej administracji oraz zmiany w kodeksie cyfrowym.

Zdalne nauczanie

Pierwszym zagadnieniem podjętym przez Radę było zdalne nauczanie uruchomione przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Członkowie Rady wyrazili zaniepokojenie wprowadzeniem obowiązkowego oceniania oraz przygotowywaniem przez Centralną Komisję Egzaminacyjną egzaminów dla ósmoklasistów oraz maturzystów, tak, jakby zdalne nauczanie prezentowało ten sam poziom co zwykła „realna” szkoła.

Wiceprzewodniczący zwrócił uwagę, że jest duże pole do tego, aby próbować skorzystać z tej trudnej sytuacji, by pewne rzeczy zmienić. Próba przeniesienia (w ciągu kilku dni) do trybu on-line tradycyjnej szkoły, ze wszystkimi związanymi z nią uwarunkowaniami zarządzania tym nowym systemem – nie może się udać. Co więcej, powoduje to mnóstwo napięć i krytycznych ocen.

Do Ministra Cyfryzacji zostało skierowane kilkanaście postulatów, w tym m.in. o przeznaczeniu środków na zakup sprzętu komputerowego dla szkół.

Wskazano, że obecnie najważniejsze nie jest zrealizowanie podstawy programowej do końca roku, ani egzaminów maturalnych, próbnych bądź innych. Najważniejsze jest doprowadzenie do pewnej normalności w szkole, która została zachwiana. W tej sferze jest tyle do zrobienia, że powinien powstać specjalny sztab antykryzysowy, który by zaproponował zmiany na kilku poziomach: organizacyjnym, prawnym, metodycznym. Pojawiła się również inicjatywa zbudowania dużego helpdesku dla szkół. Teraz liczy się komunikacja, informacja i aktywizacja

szkoły od środka. Do tego potrzebne są sieciowe metody oddziaływania na szkoły. Trzeba zdefiniować od nowa pojęcie zdalnego nauczania.

Jeden z członków Rady zauważył, że uczniowie byli przygotowani technologicznie i technicznie do zdalnego nauczania, natomiast szkoły i nauczyciele nie. Uczniowie, jeśli chodzi o techniczne aspekty pracy w internecie, nie mają problemu, ale nie umieją się uczyć, nie wiedzą, co ważne i jak tego szukać – ale to właśnie nauczyciele umieją. Największa uwaga powinna być skierowana na szkoły podstawowe i nauczanie początkowe. Pytanie, jak to zrealizować, ponieważ mogą pojawić się problemy zarówno ze strony rodziców, jak i dzieci oraz infrastruktury. Aby jak najwięcej zrealizować w tej trudnej sytuacji, zasadniczy jest aspekt metodyki tego nauczania, ale jest to nowatorski proces i nie da się go na szybko zaproponować. Można uruchomić poradnictwo, można bazować na intuicji nauczycieli. Jest w Polsce kilka rozwiązań, które są zapożyczone z platform europejskich. Być może należy je zdiagnozować i polecić najlepsze rozwiązania.

Poruszono temat e-dzienników, które pozawieszały się po tym, jak pojawiła się informacja, że mogą być wykorzystane do zdalnego nauczania. Zawieszała się też MEN-owska platforma e – podręczniki.pl – a są w niej materiały, z których można korzystać. Te możliwości trzeba uruchomić.

Wiceprzewodniczący zauważył, że zdalne nauczanie powinno polegać na zapewnieniu aktywizacji dzieci. Nie są one przygotowane do takiego stylu pracy. Znają narzędzia, ale nie potrafią uczyć się samodzielnie. Zasobów i narzędzi nie brakuje. Brakuje natomiast pedagogiki, metodyki i dydaktyki w nauczaniu. Narzędzia muszą dawać interakcję, indywidualizację nauczania i takie metody dydaktyczne, które nadają się do takiego celu, a nie standardowy szkolny wykład. Mamy już takie zasoby on - line i nauczyciele mogą z nimi pracować. Ale trzeba dać nauczycielom platformy, które się nie zawieszają, które się sprawdzą dla bardzo dużej liczby uczestników.

Wskazano, że przy interwencji Państwa dającej zielone światło dla OSE na budowę platformy edukacyjnej jest możliwość, w razie drugiej fali epidemii jesienią, uruchomienia narodowej skalowalnej platformy.

Rada postanowiła zgłębić temat i opracować dokument przedstawiający możliwe rozwiązania na przyszłość. Zasugerowano, że ważne jest rozwiązanie docelowe, strategiczne - w jaki sposób model zdanej edukacji wmontować w formułę codziennej szkoły i wpisać go w system infrastruktury krytycznej.

W kwestii możliwości działania samorządów, wskazano na konieczność uwzględnienia ich sytuacji ekonomicznej i finansowej, bo po dotychczasowych zmianach w systemie edukacji, zostały mocno dotknięte zwiększeniem wydatków na ten cel. Co więcej, samorzady będą miały niedługo mocno ograniczone dochody bieżące, z których finansują również zadania oświatowe, co wynika z sytuacji kryzysu epidemiologicznego. W związku z tym, kryterium finansowe jest takie, że albo rozwiązania dla samorządu nie będą odpłatne, albo spowodują zmniejszenie wydatków na oświatę. Oba warianty są możliwe. Drugi krytyczny element to

kwestia bezpieczeństwa – korzystanie wyłącznie z rozwiązań bezpiecznych. Należy przyrzeć się tym, które działają w skali globalnej i są przetestowane. Planowane jest rozpoczęcie rozmów z Microsoft, aby wskazać na rozwiązanie, które byłoby maximum tego, co w obecnych warunkach da się zrobić. I zachęcić samorządy powiatowe i gminne do wprowadzenia go jako stałego elementu edukacji zdalnej, co obniży koszty edukacji. Pozwoli to też na prowadzenie zajęć dla małych grup uczniów, które trzeba prowadzić zgodnie z przepisami prawa, a które jest w tej chwili nieekonomiczne. Centrum Wspólnych Zdalnych Usług Edukacyjnych pozwoliłoby na prowadzenie specjalnych rodzajów zajęć, czego nie da się teraz zrobić tradycyjnymi metodami. Takie Centrum mogłoby też poprzez platformę e-learningową wspomóc procesy nauczania w poszczególnych szkołach.

Obecnie nauczyciele zasypują uczniów nauką poprzez wszystkie kanały informacyjne. Uczniowie nie umieją się tak uczyć i proces edukacji muszą prowadzić rodzice. Istotną kwestą jest także problem z łączem podczas e-lekcji. Poziom wykluczonych z tego typu lekcji odbywających się zdalnie jest bardzo wysoki – jest to problem łączny oraz sprzętu.

Prośba Huawei

Kolejnym tematem przewidzianym do rozważenia na posiedzeniu Rady była propozycja zajęcia stanowiska w sprawie prośby Huawei o podpisanie przez Ministerstwo Cyfryzacji porozumienia (Mou) w zakresie wspierania i podnoszenia poziomu cyberbezpieczeństwa w Polsce. Rada uznała, że nie będzie zajmować stanowiska w tej sprawie, ponieważ nie powinna rekomendować działań w stosunku do konkretnej firmy. Uznano natomiast, że Rada powinna zabrać głos w sprawie sytuacji, w jakiej znajdują się polskie firmy technologiczne. Zdecydowano, że Rada przygotuje stanowisko w sprawie pomocy dla cyfrowej polskiej gospodarki.

Kradzież tożsamości

Rada zajęła się kwestią tożsamości w odniesieniu do korzystania z usług nie tylko administracyjnych, ale także komercyjnych oraz potwierdzania tożsamości poprzez wideo-weryfikację. Dopuszczają ją podmioty świadczące usługi finansowe, np. na giełdach kryptowalut i część banków. Nie należy zapominać o wykorzystaniu profilu zaufanego dla różnych podpisów elektronicznych. Nie sprawdziły się natomiast zdjęcia z dowodów osobistych, ponieważ były często przerabiane. Wiele podmiotów świadczących usługi finansowe odchodzi od tego rozwiązania właśnie w kierunku wideo-weryfikacji. Jest to alternatywa do wykorzystania na czasy kryzysu.

Cyberprzestępcy kradną tożsamość w różnych celach, np. do zarejestrowania domeny na dane innych osób. Przepisy prawne dla większości podmiotów świadczących usługi w cyberświecie nie wymagają wysokiego poziomu weryfikacji tożsamości. Należy nałożyć na pośredników wymóg potwierdzania tożsamości przy rejestracji domen. Można w tym przypadku zaproponować katalog rozwiązań takich, jak: podpisy elektroniczne, platforma ePUAP, podpis osobisty czy wideoweryfikacja – cokolwiek, co będzie prowadziło do większej pewności co do tożsamości. Istotne są także zmiany w przepisach dotyczących odpowiedzialności karnej za kradzież tożsamości.

Potwierdzanie czyjejs tożsamości poprzez żądanie numeru PESEL jest obarczone istotnym błędem metodycznym. PESEL niczego nie gwarantuje, ani nie chroni. Uznano, że należy odejść od podejścia, że posiadanie czyjegoś numeru PESEL pozwala, np. na zaciągnięcie zobowiązań finansowych, ponieważ PESEL jest wszędzie, np. w jawnych księgach wieczystych. Wprowadzając zmiany należałoby oprzeć się na ułatwieniach w wymianie dokumentu tożsamości w sytuacji, w której ktoś wszedł, np. w jego nieuprawnione posiadanie i oparcie tego, np. na numerze dokumentu dlatego, że można go bardzo łatwo wyrobić na nowo i mieć nowy numer. Oczywiście potrzebny dostępny publicznie system weryfikacji, czy dany numer dowodu osobistego został zastrzeżony lub unieważniony.

Rada postanowiła przygotować stanowisko w sprawie ochrony tożsamości.

Uczestnicy posiedzenia:

Członkowie Rady:

1. Izabela Albrycht
2. Katarzyna Chałubińska- Jentkiewicz
3. Jan Czajkowski
4. Krzysztof Dyki
5. Krzysztof Głomb - Wiceprzewodniczący
6. Paweł Gora
7. Agnieszka Gryszczyńska
8. Michał Kanownik
9. Anna Beata Kwiatkowska
10. Tomasz Łukawski
11. Dariusz Milka
12. Józef Orzeł – Przewodniczący
13. Włodzimierz Schmidt
14. Sebastian Szymański

Zaproszeni goście:

15. Krzysztof Komorowski, ekspert
16. Wiesław Paluszyński, ekspert
17. Jarosław Mojsiejuk, ekspert

Sekretariat Rady i pracownicy Ministerstwa Cyfryzacji:

18. Jacek Paziewski, Dyrektor Departamentu Architektury Informacyjnej Państwa w MC
19. Monika Skrzyńska, Zastępca Dyrektora Biura Ministra w MC
20. Dorota Potępa, MC
21. Joanna Laskowska MC